



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 19 grudnia 2025 r.

Poz. 1280

UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 17 grudnia 2025 r.

w 55. rocznicę Wydarzeń Grudniowych

Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć pamięci tych, którzy w grudniu 1970 r. poświęcili życie, zdrowie i wolność, upominając się o godność człowieka pracy i o prawdę. 55 lat temu w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie, Elblągu i wielu innych miastach rozległy się stanowcze głosy protestu zwykłych ludzi, którzy wystąpili przeciwko niesprawiedliwości, kłamstwu i pogardzie władz PRL. Obywatele wyszli na ulice, by ich głos został wysłuchany.

Wieczorem 12 grudnia 1970 r., gdy w wielu domach trwają już przygotowania do świąt Bożego Narodzenia, I sekretarz KC PZPR w przemówieniu radiowo-telewizyjnym komunikuje Polakom o drastycznych podwyżkach cen żywności i węgla. Następnego dnia towary, których brakuje i które trzeba wystać w kolejkach, mają już nowe ceny. Robotnicy na Wybrzeżu jako pierwsi sprzeciwili się i powiedzieli „Dość!”. Rozpoczęli strajki i demonstracje, które szybko przerodziły się w gwałtowne protesty uliczne. Do krwawego stłumienia protestów władze komunistyczne skierowały potężne siły wojska, milicji i służby bezpieczeństwa. Blisko 27 tys. żołnierzy, 9 tys. milicjantów, funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Użyto 550 czołgów, 750 transporterów opancerzonych, 2100 samochodów, 108 samolotów i śmigłowców, 40 łodzi patrolowych Marynarki Wojennej. Ówczesne władze wydały, tragiczny w skutkach, rozkaz użycia broni. Według oficjalnych danych śmierć poniosło 45 osób, 1165 osób zostało rannych, a ponad 3 tys. pobitych i wielu aresztowano. Ostatecznie, po fali strajków i wobec tak zdecydowanego oporu społeczeństwa, 1 marca 1971 r. rząd ustąpił i wycofał się z podwyżek.

Dziś wspominamy kobiety i mężczyzn – uczniów, studentów, robotników, stoczniovców, którzy zginęli, idąc do pracy i do domów. Wspominamy wszystkich, którzy po grudniowej tragedii nosili w sobie strach, ból i pamięć tamtych dni. Oddajemy również szacunek Rodzinom Ofiar, przez dziesięciolecia podtrzymującym pamięć o swoich bliskich, wykazującym się odwagą i determinacją w dochodzeniu prawdy, mimo represji towarzyszących próbom upamiętnienia tamtych wydarzeń. Wszyscy winni tej tragedii nadal nie zostali rozliczeni i osądzeni.

Nie możemy zapomnieć, że Wydarzenia Grudniowe były zbrodnią władzy przeciw własnemu narodowi. Zapoczątkowały jednak proces, którego już nie udało się zatrzymać. Gniew i cierpienie tamtych dni zbudowały fundamenty zrywu „Solidarności”, a w konsekwencji – polskiej drogi do wolności. Robotnicza rewolta grudniowa jest punktem zwrotnym w dziejach naszej Ojczyzny.

Dziś, jako wolna i demokratyczna Rzeczpospolita, mamy obowiązek czcić pamięć Ofiar Grudnia '70, ale również wyciągać wnioski z tych tragicznych wydarzeń. Państwo polskie ma moralny obowiązek strzec wartości, o które walczyli robotnicy w 1970 r.: poszanowania godności ludzkiej, wolności słowa i prawa do dialogu społecznego, przejrzystości działań publicznych oraz odpowiedzialności władzy przed narodem. To zobowiązanie jest ponad podziałami politycznymi i dotyczy wszystkich, którym powierzono służbę publiczną, bowiem państwo istnieje po to, by być po stronie obywateli, a dialog i kompromis są zawsze silniejsze niż przemoc.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o szczególnym znaczeniu Wydarzeń Grudniowych dla historii Polski, oddaje hołd Ofiarom tych wydarzeń.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Marszałek Senatu: *M. Kidawa-Błońska*